



WOJEWÓDZTWO
WIELKOPOLSKIE



GWIDO LANGER GUSTAVE BERTRAND KENNETH MCFARLAN

ZŁAMANIE ENIGMY BYŁO ZADZIWIAJĄCĄ PRZYGODĄ INTELEKTUALNĄ. KRYPTOLOGI DOKONALI DZIEŁA, KTÓRE WYDAWAŁO SIĘ NIEMOŻLIWOŚCIĄ. ALE UTRZYMANIE GO W TAJEMNICY PRZEZ DŁUGIE TRZYDZIEŚCI POWOJENNYCH LAT BYŁO RÓWNIENIEWIARYGODNE.

NA PRZEŁOMIE LAT 60-TYCH I 70-TYCH XX WIEKU W LITERATURZE ZACZEŁY POJAWIAĆ SIĘ PIERWSZE STRZĘPY INFORMACJI O ZŁAMANIU ENIGMY. JAKO PIERWSZY LAPIDARNĄ INFORMACJĘ O TEJ HISTORII PODAŁ W 1967 ROKU POLSKI HISTORYK, WŁADYSŁAW KOZACZUK, JEDNAK GŁOS SPOZA ŻELAZNEJ KURTYNY NIE ZOSTAŁ DOSEYSZANY W ŚWIECIE. NIECO PÓŹNIEJ WZMIANKĘ O ZŁAMANIU ENIGMY PRZEZ POLAKÓW PODAŁ DONALD CAMERON WATT W PRZEDMOWIE DO KSIĄŻKI DAVIDA IRVINGA „INTERCEPT”. REWELACJA PADŁA JEDNAK OFIARĄ DWUZNA CZNEJ REPUTACJI AUTORA KSIĄŻKI. TRZEBA BYŁO POCZEKAĆ DO 1973 ROKU, KIEDY WSPOMNIENIA OPUBLIKOWAŁ GUSTAVE BERTRAND, DOWÓDCA FRANCUSKIEJ SŁUŻBY KRYPTOLOGICZNEJ Z OKRESU WOJNY. JEGO KSIĄŻKA PRZYCZYNIŁA SIĘ DO WYDOBYCIA Z ZAPOMNIENIA SAMEJ HISTORII, JEDNAK NA SAMYM STARCIE NADAŁA DYSKUSJI NIEFORTUNNY CHARAKTER.

KIEDY W POŁOWIE LAT 1980-TYCH ROZPOCZĄŁ SIĘ PROCES ODTAJNIANIA ORYGINALNYCH ŹRÓDEŁ, HISTORYCY OPISALI PIONIERSKĄ ROLĘ POLAKÓW W BARDZIEJ OBIEKTYWNY SPOSÓB.



POMNIK WIELKIEJ POLSKIEJ TRÓJKI W POZNANIU

SEKRET ENIGMY WYCHODZI NA JAW

KRZYWIE ZWIERCADŁO

1967
1973